

# Bohdan , Andriusza

Tam, gdzie ziemia nadwo&#322;&#380;a&#324;ska s&#322;awna

Gdzie szeroki i bogaty kraj

Tam Andriusza czeka was od dawna

W samowarze kipi dla was czaj

A kto czaju nie wypije

Czaj, czaj, czaj

Nie wie jak si&#281; dobrze &#380;yje

Czaj, czaj, czaj

Bo najlepszy w &#347;wiecie trunek

Czaj, czaj, czaj

Na t&#281;sknot&#281; i frasunek

Czaj, czaj, czaj

Wi&#281;c przyjmijcie od Andriuszy

Gor&#261;cego czaju &#322;yk

I wypijcie z ca&#322;ej duszy

On za pok&#oacute;j wy za mir

Z&#322;oty ksi&#281;&#380;yc l&#347;ni jak ba&#322;a&#322;ajka

&#346;pi ju&#380; rzeka i przydro&#380;ny gaj

Lecz Andriusza cho&#263; mu zgas&#322;a fajka

Czuwa ci&#261;gle, by nie ostyg&#322; czaj

A kto czaju nie wypije

Czaj, czaj, czaj

Nie wie jak si&#281; dobrze &#380;yje

Czaj, czaj, czaj

Bo najlepszy w &#347;wiecie trunek

Czaj, czaj, czaj

Na t&#281;sknot&#281; i frasunek

Czaj, czaj, czaj